

HISZPANIA WYBRAŁA NASTĘPCĘ HORNETÓW

Ministerstwo obrony Hiszpanii dokonało wyboru następcy najstarszych z eksploatowanych obecnie samolotów bojowych, czyli EF-18A/B Hornet. Zgodnie z przewidywaniami wynikającymi z udziału tego państwa w programie europejskiego myśliwca przyszłości, będzie to maszyna wybudowana w Europie.

Wybór został dokonany w ramach tzw. programu Halcon (Sokół). W jego ramach ma zostać zakupionych 20 myśliwców, które zastąpią analogiczną liczbę Hornetów stacjonujących na Wyspach Kanaryjskich w bazie Gando w ramach 462 dywizjonu. Samoloty te są przystosowane do zwalczania celów nawodnych i ich następcy też mają otrzymać podobne zdolności.

EF-18 zastąpią Eurofighter Typhoony w najnowszej wersji określanej przez producenta jako Tranche 3+ lub nawet Tranche 4. W praktyce będą to maszyny odpowiadające Tranche 3, pod wieloma względami zmodyfikowane, przy czym jako najważniejszą zmianę wskazuje się zastosowanie nowego typu radiolokatora z fazowanym szykiem antenowym (AESA) - Captor-E - opracowywanego właśnie przez hiszpańską firmę Indra i niemiecką Hensoldt.

Czytaj też: [Niemcy i Hiszpania modernizują Eurofightery. Nowe radary](#)

Będą to takie same radary jak te, które w czerwcu br. zamówiły Niemcy i Hiszpania do modernizacji swoich istniejących flot Eurofighterów i nowych niemieckich maszyn tego typu powstających w ramach programu Kwadryga. Łącznie zamówiono w tym celu 115 radarów, w tym 110 dla Niemiec i pięć partii próbnej dla Hiszpanii.

Tymczasem podpisanie kontraktu na dodatkowe 20 hiszpańskich maszyn jest przewidywane na rok 2021. Obecnie trwają na ten temat negocjacje między rządem Hiszpanii a Airbusem i przewiduje się, że cena tego zakupu wyniesie około 2 mld EUR.

Dostawy powinny zostać przeprowadzone przed rokiem 2025, wtedy bowiem planowane jest wycofanie pierwszej partii Hornetów. Ma to być dopiero pierwsza część programu Halcon, który docelowo przewiduje zastąpienie całej floty EF-18, liczącej obecnie 84 samoloty. Zgodnie z obecnymi planami ta całkowita wymiana miałaby zostać przeprowadzona w latach 2025-2030, podczas gdy równolegle będzie prowadzona modernizacja posiadanych już Typhoonów.

Obecnie Hiszpania dysponuje 70 Eurofighterami, trzy inne myśliwce zostały wcześniej zamówione. W tej liczbie jest 19 maszyn należących do najstarszej wersji Tranche 1, która nie ma wielkiego potencjału modernizacyjnego, 34 dalsze maszyny należą do wersji Tranche 2, a 20 do Tranche 3.

Doprowadzenie maszyn Tranche 2 i 3 do wspólnego standardu Tranche 3+/4 i dokupienie podobnych następców Hornetów wydaje się rozsądną polityką, która doprowadzi do unifikacji posiadanej floty bojowych samolotów wielozadaniowych i wesprze europejski przemysł lotniczy, w tym także będące

częścią Airbusa lub jego poddostawcami firmy hiszpańskie. W następnej kolejności Madryt będzie zapewne kupował myśliwce powstałe w wyniku europejskiego programu FCAS/SKAF.

Kontrakt na Eurofightersy jako następców EF-18 będzie prawdopodobnie równoznaczny z rezygnacją z, rozważanych przez Madryt w ostatnich latach, F-35. Wyjątek będzie tu jednak stanowił F-35B – jedyna maszyna krótkiego startu i pionowego lądowania produkowana obecnie na świecie. Tylko ten samolot będzie mógł zastąpić Harriery na hiszpańskich śmigłowcowcu Juan Carlos I.